

Gazeta Gdańska.

"Gazeta Gdańska" wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołomowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Fabiana i Seb. mm
Jutro Agnieszki p i m.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

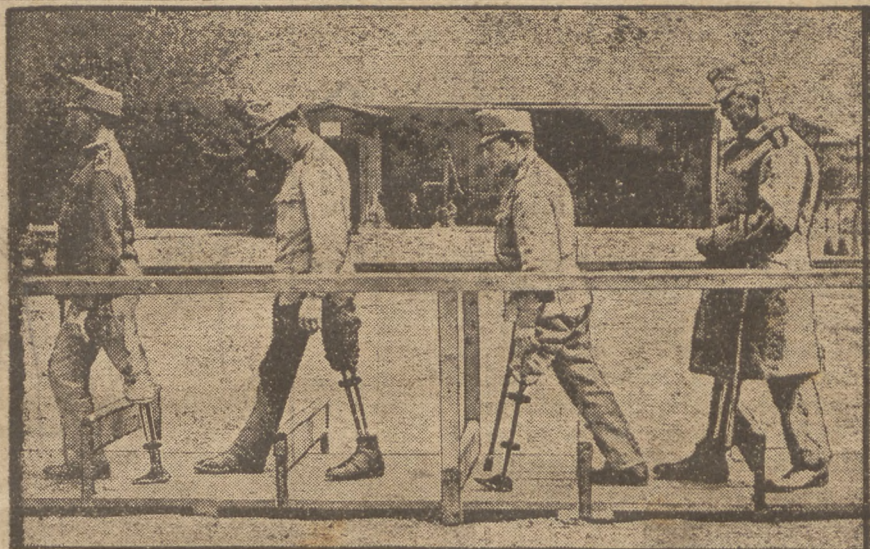
Dziś wschód słońca 8 2 zachód 4 21
Dziś wschód księżyca 5 42 zachód 12 41

Walki w Rumunii.



Niemieckie oddziały budowy kolei żelaznej zajęte szybkim odbudowaniem mostu przez Argesul, zniszczonego podczas odwrotu przez nieprzyjaciela.

Troskliwość nad okaleczonymi wojakami.



W Budapeszcie urządzono osobną szkołę dla inwalidów wojskowych. Na obrazku naszym widzimy, jak za pomocą przygotowanego w tym celu urządzenia inwalidzi uczą się chodzić.

Po otwarciu Rady Stanu.

Po przemówieniu członka Rady Niemojewskiego i przedstawieniu członków Rady stanu, komisarzy i ich zastępców, komisarz austro-węgierski baron Konopka, zwrócił się do członków Rady stanu z temi słowy:

„Wielce Szanowni Panowie członkowie Tymczasowej Rady stanu! Na mocy paragrafu 4 rozporządzenia o Tymczasowej Radzie stanu w Królestwie Polskim zapraszam Was na posiedzenie, które jutro się odbędzie bezpośrednio po uroczystym nabożeństwie w kościele katedralnym.”

Następnie komisarze wręczyli członkom Rady stanu podpisane przez generał-gubernatorów nominacje tej treści:

„Z Najwyższego rozkazu Jego Cesarskiej Mości Cesarza Niemiec i Jego Cesarskiej Mości Cesarza Austrii i Apostolskiego Króla Węgier zostaje Wielmożny Pan powołany niniejszem na członka Tymczasowej Rady stanu Królestwa Polskiego. Warszawa, Lublin, dnia 31-go grudnia 1916 roku.”

Po wręczeniu członkom Rady stanu nominacji odbyła się ożywna rozmowa przedstawicieli władz niemieckich i austro-węgierskich z członkami Rady i gośćmi. Dłuższą rozmową wyróżnił J. E. von Beseler członków Rady stanu: włosian Andrzeja Maja i Błażeja Stolarskiego. Po godzinie 1-szej zaczęto opuszczać Zamek.

Podczas otwarcia Rady stanu liczna publiczność zgromadziła się na placu Zamkowym i na chodnikach wiodących do Zamku. Z wieży zamkowej i od strony wjazdu powiewały wielkie chorągwie o barwach narodowych polskich, a z balkonu zaś na dziedzińcu Zamku chorągwie polskie oraz niemieckie i austriackie.

Generał-gubernatorowie Beseler i Kuk przyjechali na Zamek razem w powozie, zaprzężonym w czwórke siwych koni, poprzedzani oddziałem kirasjerów.

Na nabożeństwo w kościele katedralnym z okazji pierwszego posiedzenia Tymczasowej Rady stanu wydano wszystkie bilety. Udział w nabożeństwie wzięły liczne instytucje, stowarzyszenia, korporacje, cechy, związki, koła młodzieży szkolnej, towarzystwa oraz stronnictwa i grupy polityczne ze sztandarami. Zaraz po nabożeństwie członkowie Ra-

dy udali się do pałacu Rzeczypospolitej na plac Krasieński, gdzie odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady stanu z komisarzami rządowymi.

Następne posiedzenia odbywać się będą w pałacu Kronenberga.

W interesie religijnego wychowania młodzieży.

Objawy zdżyczenia wielkiej części młodzieży zamierzają się w rozmaitych przestępstwach. Rozmaite wpływowe czynniki zastanawiają się nad środkami zaradczymi. Przy obserwowaniu skutków zakazów, wydanych dla zatamowania złego, przekonano się, że naznaczone kary nie starczą, że raczej potrzeba dla młodzieży podstaw, któreby nie dopuściły do zbrodni. Podwalinami takimi to umożliwienie młodzieży poznania w większej niż dotąd mierze zasad wiary i popieranie w tem działaniu Kościoła. W tym celu postanowiło pruskie ministerium oświaty przywrócić szkolnej nauce religii znaczenie, jakie dawniej miała. Ukazało się rozporządzenie ministra Trotta zu Solza, nakazujące zaliczać naukę religii do pierwszorzędných przedmiotów szkolnych, mających przeważny wpływ na promocyje do wyższych klas. Reskrypt ten ma pobudzić nauczycieli do sumiennego wykładania nauki religii a młodzież do pilności w niej i do życia podług tej nauki. Ocenianie stopnia dojrzałości ucznia, według postępów pod tym względem wykazanych, ma być bodźcem do pilności — pisze „Dziennik Poznański.”

Samo pamięciowe ogarnięcie przedmiotu nie przyniosłoby potrzebnego skutku. Młodzież szkolna musi koniecznie rozumieć wykład prawd religijnych. Tylko taka nauka zdolna poruszyć serce i wpłynąć na wolę, na życie.

Przeprowadzenie intencji ministra pociągnie za sobą — przypuszczamy — dalsze konsekwencje, jakimi są: dobry przykład nauczycieli w praktycznym zastosowaniu żądań religii, kontrola nad uczeniem młodzieży szkolnej na nabożeństwach, pielęgnowanie śpiewu kościelnego, a nadewszystko fachowa inspekcja nad nauką religii a tem samem wpływ Kościoła na treść nauki i wspólna praca szkoły z Kościołem około religijnego wychowania młodzieży.

Życzyć sobie trzeba przywrócenia szkolnych stosunków, jakie panowały przed wydaniem rozporządzenia z dnia 11-go marca 1872 roku.

Ogólne prawo krajowe (Allgemeines Landrecht) z dnia 5-go lutego 1794 roku przyznało wprawdzie rządowi nadzór nad szkołą, ale zatrzymało spółdzielanie duchowieństwa w zarządzaniu szkołą; mówiło nawet wyraźnie o duchownych przełożonych szkolnych. Wydane 16-go grudnia 1794 roku „Wskazówki dla nauczycieli” wyraziły zaufanie do inspektorów szkolnych, mianowicie, że dbać będą, aby podwładni nauczyciele stosowali się do odebranych od duchownych przepisów. W artykule 26 konstytucji pruskiej z dnia 31-go stycznia 1850 roku zaznaczono też, że istniejące prawo w sprawie inspekcji nad szkołą ma nadal zatrzymać moc obowiązującą. Stosowano się też i później do wypowiedzianych przez ministra Ladenberga w pruskiej izbie poselskiej zasad, aby duchowieństwo powołano do zarządzania szkołą i do inspekcji nad wewnętrznymi stosunkami szkolnymi. Przy mianowaniu i zatwierdzaniu katolickich nauczycieli mieli też biskupi prawo oświadczenia się, czy pod religijno-kościelnym względem nie mieli jakich wątpliwości. Dopiero po udzieleniu „missio canonica” mogło nastąpić ustanowienie nauczyciela przez zwierzchnią władzę. Tak samo było na podstawie gabinetowego rozkazu z dnia 9-go sierpnia 1858 roku ustanowienie katolickich inspektorów szkolnych zależnem od zgody i podpisu biskupów. Takie unormowanie stosunków szkolnych wpływało dobroczynnie na wychowanie młodzieży szkolnej.

Przeświadczenie, że w szkołach zwiedzanych przez uczniów Polaków nie przyniosłaby mimo ostatniego reskryptu ministerjalnego nauka religii w dotychczasowych warunkach pożądaných owoców i nie położyłaby tamy szerzącemu zepsuciu się młodzieży, dało ministerstwu oświaty powód do wystąpienia komisji z Berlina, która niedawno temu konferowała z naczelnymi władzami w Poznaniu w sprawie języka wykładowego. Komisja ta, składająca się z radców ministerjalnych, badała też stosunki na prowincji. Podług wiadomości, jakie się w tej sprawie do pewnych sfer przedostały, sądzić można, że w wykładzie nauki religii dla uczniów polskiej narodowości zajdzie od przyszłej Wielkanocy zmiana na korzyść ojczystego dzieci języka i że równocześnie nauka polskiego języka jako przedmiotu nauki się rozpocznie.

Tyle „Dzien. Pozn.” Należy zaznaczyć, że co potrzebne dzieciom polskim w Poznaniu, nie jest zbyt potrzebne dla dzieci polskich w innych stronach.

Bracia! Rozszerzajcie „Gazetę Gdańską”.

Królestwo Polskie pod względem ludnościowym.

Liczba ludności Królestwa Polskiego wynosiła według spisu urzędowego z dnia 1-go stycznia 1913 roku 11 milionów 960 tysięcy 500 mieszkańców. Chełmszczyzna nie jest w tem wliczona, gdyż dwa lata przedtem oderwano ją od Królestwa i utworzono z niej samodzielną gubernię. W reszcie gubernii daje nam statystyka obraz następujący:

Gubernia	qkm.	ludność. wogóle	na 1 qkm.
kaliska	11 374	1.295.400	104
kielecka	10 093	1.010 300	96
łomżyńska	10 442	805 700	65
lubelska	14 331	1.452 400	90
piotrkowska	12.249	2.044.500	162
płocka	9.446	770 500	74
radomska	12.352	1.155 900	88
suwańska	12 551	704.800	53
warszawska	17.520	2.721.000	142
	110 358	11 960 500	105

Gdybyśmy chcieli otrzymać liczby z czasu wybuchu wojny, musielibyśmy dodać niewiele więcej 3 procent. Ogólna liczba ludności wynosiła wtedy niewiele więcej 12 milionów 300 tysięcy, przeciętnie na kwadratowy kilometr 108. W całym państwie rosyjskim mieszka na 1 kwadratowym kilometrze przeciętnie 24 mieszkańców. Królestwo Polskie jest więc przeszło 4 razy tak gęsto zaludnione, jak Rosja i prawie tak samo gęsto jak Rzesza niemiecka (123 na 1 kwadratowy kilometr).

W samem Królestwie gęstość zaludnienia dyferuje znacznie. Obydwa wielkie miasta Warszawa i Łódź naprzykład reprezentują ze swemi mieszkańcami prawie ósmą część ludności całego Królestwa. Warszawa liczy niewiele więcej milion mieszkańców, Łódź pół miliona.

Z podanego powyżej zestawienia wynika, że na gubernie zachodnie, leżące po lewej stronie Wisły, przypadają prawie dwie trzecie całej ludności. Są to gubernie: piotrkowska, warszawska, kaliska, kielecka i radomska. Na gubernie wschodnie, leżące po prawej stronie Wisły, przypada niewiele więcej jedna trzecia całej ludności. Są to gubernie: lubelska, płocka, siedlecka, łomżyńska i suwańska. Wielka liczba przewaga części leżącej na zachód od Wisły datuje dopiero z ostatnich czasów; w roku 1872 bowiem przy ogólnej liczbie 6,4 milionów mieszkańców mieszkało 3,6 milionów na zachód od Wisły, to jest 55,9 procent, a jeszcze 2,8 milionów czyli 44,1 proc. na wschód od Wisły.

Zato już w roku 1893 mieszkało przy ogólnej liczbie 8,2 milionów mieszkańców 4,9 milionów czyli 60 procent w części zachodniej, już tylko 3,3 milionów czyli 40 procent w części wschodniej. Z tego wynika więc, że istniało stałe przesuwanie się ludności ze wschodu na zachód.

Podobnie wzrastała gęstość zaludnienia wewnątrz łuku Wisły w większym stopniu jak na prawym brzegu; wynosiła w obliczeniu na wiorstę kwadratową

na zachód od Wisły	na wschód od Wisły
1872 65.5	52.1
1893 98.2	65.7
1909 139.7	80.6

Szybszy wzrost ludności w dzielnicach leżących na lewej stronie od Wisły stoi w związku z rozwojem przemysłu i wzrostem ludności miejskiej. Niechaj posłużą ku temu następujące liczby:

W części zachodniej mieszkało po miastach.
w r. 1893: 1.143.000 mieszk. czyli 21,4 proc. ludn.
w r. 1909: 2.062.000 mieszk. czyli 27,2 proc. ludn.

W części wschodniej mieszkało po miastach:
w r. 1893: 443.000 mieszk. czyli 13,0 proc. ludn.
w r. 1909: 553.000 mieszk. czyli 12,7 proc. ludn.

Trzy czwarte całej ludności to Polacy. Na początku wojny żyło w Królestwie jeszcze 1,7 milion żydów, stanowiących w licznych miastach większość; poza tem 360 tysięcy Niemców, 500 tysięcy Litwinów i tylko 250 tysięcy Rosyan. Jeśli stawiamy na równi Polaków i katolików, mieliśmy w takim razie w roku 1909: 9.001.349 Polaków w Królestwie. W większej ilości powiatów (51 z ogólnej liczby 84) mieszka przeszło 80 procent Polaków; według ostatniego spisu narodowościowego z roku 1897 nie było w guberniach kaliskiej, kieleckiej i radomskiej powiatu, któryby miał mniej jak 80 procent ludności polskiej.

Żydzi stanowili w roku 1909 z ogólnej ludności agrarnej następujące odsetki:

W gubernii piotrkowskiej 4,3 procent, siedleckiej 2,6 proc., łomżyńskiej 4,1 proc., radomskiej 2,4 procent, warszawskiej 3,9 proc., lubelskiej 1,6 proc., kieleckiej 3,5 proc., płockiej 1,3 proc., suwańskiej 3,1 procent, kaliskiej 0,9 procent.

Z 116 miast Królestwa w 43 żydzi stanowili mniej jak 50 procent wszystkich mieszkańców, a w 73 (!) miastach stanowili 50 do 90 (!) procent wszystkich mieszkańców.

Uczcie dzieci czytać i pisać po polsku!

Kurdowie.



Więźniowie kurdystańscy wyczekują na stacyi kolejowej w Małej Azji transportu, do którego mają być przydzieleni. Kurdowie zamieszkują kraje zwane Kurdostanem, położone w azjatyckiej Turcji i w Persyi, zamieszkałe nie tylko przez samych Kurdów, ale także Armeńczyków, Turków i inne szczepy.

Wokoło wojny.

Oredzie niemieckie z wtorku.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: Usiłowaniu oddziałów francuskich pod Beuvraignes (na południe od Roje) wtargnięcia w naszą pozycję, przeszkodziła załoga rowów.

Zresztą obustronna akcja bojowa utrzymywała się w granicach umiarkowanych, pomijając żywszy miejscami ogień artyleryjski.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Nie wydarzyło się nic ważnego.

(Front generała pułkownika arcyksięcia Józefa). Także wczoraj bezskuteczne były ataki nieprzyjacielskie pomiędzy Casinu a doliną Susita. Rumunów, którzy wtargnęli na jednym miejscu, wyparto zupełnie przeciwnymi i przytem wzięto do niewoli 2 oficerów z 600 szeregowcami.

(Grupa wojsk marszałka polnego Mackensena). Po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem silne masy rosyjskie atakowały po obydwóch stronach Fundentu. Kilkaset metrów przed naszymi pozycjami fale szturmujące złamały się w ogniu zapornym. Przy ponowieniu ataków wieczorem słabe oddziały nieprzyjacielskie weszły w nasze rowy, ale natychmiast je wyparto. Straty nieprzyjacielskie są wielkie.

Niemcy i Francya w sprawie jeńców.

(W. T. B.) Ponieważ rząd francuski na żądanie Niemiec, ażeby jeńcy wojenni byli umieszczeni conajmniej 30 kilometrów poza frontem bojowym w odpowiednich obozach i pod względem pożywienia i komunikacji pocztowej byli traktowani na równi z jeńcami francuskimi w Niemczech, nie dał do 15-go stycznia żadnej odpowiedzi, zatem będą użyte zapowiedziane środki odwetowe. Zmiana nastąpi dopiero wtenczas, gdy Francya zastosuje się do żądań niemieckich.

Po zawarciu traktatu niemiecko - tureckiego.

(W. T. B.) Agencja Mili donosi: Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu oświadczył minister spraw zagranicznych Halil Bey, że zostało dokonane dzieło, którego naród wyczekiwał z utęsknieniem. Największy sojusznik Turcji, Niemcy, dał swój podpis pod ten traktat. Turcy przed wojną była wyjęta z pod prawa narodów europejskich, lecz teraz po zniesieniu kapitulacji zajęta wśród nich miejsce jako równa z równymi. Podpisanie traktatu potwierdza także braterstwo broni oraz sojusz, łączący oba państwa, które ramię przy ramieniu walczą dla osiągnięcia wielkiego celu.

Zamiary Wilsona.

(W. T. B.) „Central News“ dowiaduje się z Waszyngtonu:

Prezydent Wilson zamierza sformułować oświadczenie, w którym zajmie stanowisko wobec obu mu doręczonych not. Rozesłanie tegoż oświadczenia do obu grup mocarstw wojujących uzależnia jednakże od stanowiska, jakie zajmie kongres amerykański.

Zatopienie austriackiego parowca pasażerskiego.

(W. T. B.) Dnia 14-go stycznia przed południem zatopiony został na wodach śródziemnomorskich mały parowiec pasażerski „Zagrzeb“ (około 500 ton) przez nieprzyjacielską łódź podwodną bez o-

strzeżenia. 13 ludzi z załogi cywilnej i 13 pasażerów utraciło życie. Czynn ten łączy się godnie z zatopieniem statku lazaretowego „Elektra“ i małego parowca „Dubrownik“.

Odpowiedź Watykanu na notę państw centralnych.

Pisma włoskie donoszą co następuje: Niektóre pisma włoskie i zagraniczne donosiły niedawno, że Ojciec święty przygotowuje odpowiedź na notę pokojową, przesłaną przez Wilsona i państwa centralne. Wiadomość ta jest nieścisła. Jak obecnie dowiadujemy się z kół watykańskich, odpowiedź już wysłano tak państwom centralnym jak i Wilsonowi z sekretaryatu stanu kościelnego za pośrednictwem akredytowanych przy Watykanie przedstawicieli tychże państw przebywających obecnie w Szwajcaryi. W odpowiedzi zaznacza Papież, że aczkolwiek jest uradowany zainicyowaniem akcji pokojowej i przyjął wiadomość tę z wielką wdzięcznością dla państw centralnych i dla Wilsona, nie mniej przeto nie może w ciężkiej chwili obecnej przyczynić się do nawiązania rokowań.

Z drugiej strony zapewniają, że Papież odpowiedzi żadnej Wilsonowi nie dał, ponieważ Watykanu nie powiadomiono bezpośrednio o nocie amerykańskiej drogą urzędową. Papież ograniczył się tylko na wyrażeniu wielkiego zadowolenia z powodu noty Wilsona i na drodze dyplomatycznej nie poczynił wobec Wilsona żadnego kroku. (Wat.)

Czwórporozumienie i Polska.

(Wat.) Kadecka „Riecz“ poświęca po dłuższym czasie znów jeden artykuł sprawie polskiej. Nawiązuje ona do ostatniej noty sprzymierzeńców w sprawie pokojowej i pyta, jakie stanowisko zamierza czwórporozumienie zająć względem sprawy odbudowy ziem polskich? Jest to pytanie, na które wcześniej czy później dyplomaci czwórporozumienia powinni dać wyraźną i wyczerpującą odpowiedź, bez względu na stanowisko poszczególnych mocarstw do sprawy polskiej. Sprawa polska, zdaniem organu profesora Miliukowa, jest także dla Rosyi tak naglącą, że nie można ciągle zwlekać z jej załatwianiem. Czwórporozumienie w obecnej chwili nie powinno zapominać o realnem rozstrzygnięciu skomplikowanej zagadki polskiej.

Matki Polki!

Uczcie dzieci czytać i pisać po polsku!

Elementarz

i ćwiczenia w polskim pisanu“,
nadsyłamy

za nadesłaniem 60 fen. Zamawiać należy, adresując
Gazeta Gdańska — Danzig.

Wiadomości kościelne.

Diecezyja chełmińska.

W diecezji chełmińskiej obchodzić będą, dnia 27-go marca 1917 roku następujący kapłani swój 25-letni jubileusz kapłaństwa: 1. Ksiądz proboszcz Atanazy Bloch w Unisławiu w dekanacie chełmińskim. Na probostwo w Unisławiu instytucyjowany został dnia 18-go marca 1912, przedtem był długie lata kuratusem w Sławie w dekanacie lubawskim. Czcigodny jubilat bierze czynny udział w życiu społecznym. 2. ks. Franciszek Berendt, proboszcz przy kościele pocysterskim w Oliwie. Na probostwo w Oliwie instytucyjowany został w roku 1916 w miejsce księdza dr. Franciszka Schrötera, który przeniósł się jako kanonik rezydujący do Pelplina. Przedtem był od 30-go kwietnia 1907 roku proboszczem przy Królewskiej Kaplicy w Gdańsku. 3. ks. lokalny wikary Melchior Bałach w Dużych Kaczkach w dekanacie Gdańsk II. 4. Ks. proboszcz Paweł Hoppenheit w Biskupicach w dekanacie nowomiejskim. Na probostwo w Biskupicach instytucyjowany został dnia 12-go października 1897 roku. 5. Ks. prob. Michał Belakowicz w Ostrowitem w dekanacie radzyńskim. Na probostwo w Ostrowitem instytucyjowany został dnia 9-go stycznia 1897 roku. Czcigodny Jubilat jest prezesem rady nadzorczej Banku Ludowego w Biskupicach i bierze czynny udział w życiu społecznym. 6. Ks. proboszcz Wojciech Wilm w Ostrowitem w dekanacie tucholskim. Na probostwo w Ostrowitem instytucyjowany 18-go czerwca 1901 roku. 7. Ks. proboszcz Adolf Wegner w Tucholi. Na probostwo w Tucholi instytucyjowany został dnia 4-go listopada 1902 roku. Czcigodny Jubilat jest dziekanem dekanatu tucholskiego oraz kanonikiem honorowym przy katedrze pelplińskiej w miejscu zmarłego księdza Gustawa Pobłockiego, proboszcza w Chełmnie.

Wiadomości potoczne.

Reklamowani i odstawieni od służby wojskowej robotnicy, którzy zmieniają pracę, winni posiadać odnośne poświadczenie byłego pracodawcy. Jeżeli pracodawca nie chce wydać takiego poświadczenia, musi robotnik udać się z zażaleniem do odpowiedniego w tej sprawie wydziału rozjemczego, który utworzono w myśl paragrafu 9 rozdziału 2

prawa, dotyczącego narodowej służby pomocniczej przy komendzie obwodowej. Dla robotników reklamowanych, którzy bez poświadczenia pracodawcy i nie odwoławszy się do wydziału rozjemczego, opuszczają pracę w przedsiębiorstwie przemysłowym, które ich reklamowało, powód do zwolnienia lub odstąpienia od służby wojskowej upada.

„Strasliwe widma” i jeszcze cztery inne bardzo ciekawe książki zawiera zestawienie pierwsze. Obejmuje ono pięć różnych, a niezwykle ciekawych książek, które wysyłamy każdemu, co nadesłanie nam 2,— mk. i zażąda od nas książek tych, pisząc krótko, że mamy nadesłać zestawienie pierwsze tanich a ciekawych książek. — Zupełnie inne książki zawiera zestawienie drugie. Obejmuje ono sześć książek różnych. Między niemi są dwie, nadzwyczaj ciekawe. Jedna zwie się „Genowefa,” a druga — to: „Bolesław,” czyli dalszy ciąg życia Genowefy. Do dwóch powieści tych dołączamy w zestawieniu drugim jeszcze cztery inne ciekawe książki. Kto nadesłał nam 2,20 mk., otrzyma wszystkie sześć książek zestawienia drugiego w dom nadesłane. Kto zaś przysłał 4,20 mk., odbierze od nas wszystkie książki zestawienia pierwszego i drugiego. Zamawiać prosimy, adresując krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Kobiety w przemyśle drukarskim. Pomiedzy urzędem taryfowym drukarzy a wojennym departamentem pracy zawarto umowę, dotyczącą zatrudniania kobiet w drukarstwie, na mocy której urząd taryfowy uwzględni wnioski o zastąpienie sił męskich kobietami, o ile wnioski pochodzą z kół drukarskich.

Wyjazd za granicę a narodowa służba pomocnicza. Ogłaszają co następuje: Do narodowej służby pomocniczej zobowiązani są wszyscy poddani niemieccy a więc i tacy, którzy się znajdują za granicą. Nie można się zatem uchylić od narodowej służby pomocniczej przez opuszczenie kraju. Na mocy rozporządzenia, dotyczącego posiadania paszportu, każda osoba, wyjeżdżająca z Niemiec musi się legitymować paszportem, który winien być zaopatrzonej w wizę władz odnośnych. Wizy takiej wolno udzielać tylko wtenczas, jeżeli cel podróży nie sprzeciwia się publicznym interesom. Przedewszystkiem odmówią władze wizowania, gdyby podróż przyniesła miarę szkodę ogólnym interesom gospodarczym. Każdy poddany niemiecki pomiędzy 17-tym a 60-tym rokiem życia, może być więc na to przygotowanym, że na granicy będzie się musiał wykazać, w jakim pozostaje stosunku do narodowej służby pomocniczej.

Gdzie jest złoto? Pisma niemieckie donoszą, że przy pożarze posiadłości Schmidta w Schwabegg (w Bawarii) uratowano 4000 marek w złocie oraz woreczek pełen monet srebrnych i niklowych, a nadto 3 kosze jaj i 3 centenary smalcu.

Dzielną niewiastę. Od jednej z Czytelniczek otrzymałmy list ze zamówieniem na książki, w którym dziękuje nam za książki już przedtem zamówione i przeczytane i pisze, że były bardzo zajmujące. W dodatku nadesłała nam razem z listem kwit pewnej znajomej niewiasty i pisze co następuje:

Myślałam, że ta niewiasta czyta już stale „Gazetę Gdańską,” a tu przychodzi raz do niej i widzę, że ma leżeć u siebie gazetę niemiecką. Zaraz ją też nakłoniłam do zapisania sobie „Gazety Gdańskiej” i oto przysyłałam Szanownej Redakcyi kwit owej kobiety na dowód.

Do prawdy, że to bardzo piękny przykład dla wszystkich niewiast. Bo bardzo często tylko zaniechanie skłania ludzi czysto polskiego pochodzenia, do zapisania sobie gazety niemieckiej. Nie rozumieją jej wprawdzie dobrze, ale mimo to w domu trzymają. I na tych właśnie uważać powinny wszystkie niewiasty uświadomione. Toć to tak łatwo zapytać się jedną drugiej: „Jaką gazetę w domu macie? Polską, czy niemiecką?” A skoro się wyda, że niemiecką, to już czytelniczka „Gazety Gdańskiej” spocząć nie powinna prędzej, aż nie nakłoni znajomej do zapisania sobie również „Gazety Gdańskiej.” Pamiętajcie o tem — niewiasty polskie i zaglądale do sąsiadek, jaką mają gazetę. A skoro niema u nich „Gazety Gdańskiej”, nakłaniajcie tak długo, aż sobie „Gazetę Gdańską” zapiszą. Róbcie ot tak, jak owa dzielna niewiasta, której słowa podaliśmy wyżej.

Francuzi o Polsce i Rosyi. Paryska „La Victoire” z dnia 3-go bieżącego miesiąca oświadcza, że Polska zachowała się wobec Rosyi lojalnie. A cóż Rosya uczyniła, aby odpowiedzieć stosownie na ten korzystny nastrój? Dziś sam car oświadcza, że pragnie przywrócić zjednoczoną Polskę w jej naturalnych granicach. Czy jednak Polska, dziś, po 29 miesiącach wojny, znajdując się pod władzą niemiecką, będzie chciała głos ten usłyszeć? Jest to najboleśniejsze pytanie, jakie sobie dziś stawiamy. Chcemy mieć nadzieję i wierzyć.

Eksplodyzja w fabryce. (WTB.) We wtorek rano o godzinie 8-mej minut 15 eksplodował w fabryce Glenka i Baumera kocioł z karbidem. Straty materyalne są znaczne, ponieważ wypadła cała tylna ściana gmachu fabrycznego. Mniej lub więcej rannych zostało 23 robotników i robotnic.

Pożar na okręcie japońskim. (WTB.) (Frankf. Ztg.) dowiaduje się z Tokio, że na krążowniku pancernym „Czukoba” w Jokosie wybuchł olbrzymi pożar wskutek eksplozji. Zginęło około 400 ludzi.

Czytelnicy nasi bardzo radośnie przyjęli podane przez nas dwa zestawienia książek bardzo ciekawych a przytem niezwykle tanich. Z tej przyczyny dzisiaj podajemy jeszcze zestawienie trzecie, które na pewno znajdzie także wiele nabywców. Oto tytuły:

Męki piekielne, opisane sposobem pod zmysły podpadającym.

Macocha. Piękna i pouczająca powiastka dla rodziców i dzieci.

Historia o małym Garbusku i kulawym balwierzu.

Historia o jedenastu Królewiczach, zaklętych przez złą macochę w łabędzie.

Historia o Gryzeldzie, niewieście przedziwnej stateczności.

Historia o Ali Babie i czterdziestu zbójcach, zgładzonych ze świata przez jedną niewolnicę.

Historia o cierpliwej Helenie, córce cesarza Antoniusza, która liczne uciski i przeciwności zarówno u dworu jak i w ciągu swej 22-letniej tułaczki z wielkim męstwem i z podziwienią godną cierpliwością znosiła.

Dziewica Orleańska. Opowiadanie historyczne.

Doman i Liliana. Ciekawa historia z dawnych czasów, nowo opowiedziana przez Juliana B.

Wszystkie dziewięć książek tych — to opowiadania nadzwyczaj ciekawe. Kto je kupi, bardzo się z nich ucieszy. Za nadesłaniem 2,50 mk. wysyłamy **wszystkie dziewięć książek.** Komu niewygodnie nadsyłać pieniądze za książki, ten niechaj nam napisze, iż mamy przysłać je za zaliczką pocztową, czyli „Nachnahme.” Zamawiać prosimy pisząc do nas, że mamy nadesłać zestawienie trzecie tanich a ciekawych książek. Jako adres do nas wystarczy „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Kobiety w wojsku. Komenda IV korpusu w Magdeburgu, jako pierwsza ogłosiła wezwanie, aby zgłaszało się do państwowej służby pomocniczej, i to na podstawie ostatniej uchwały parlamentarnej. W zakres tej służby wchodzi: 1. Warty garnizonowe; 2. roboty wojskowe (w kuchniach wojskowych, w pracowniach, w pralniach, w służbie szpitalnej, w składach i magazynach artylerii, trenów i prowiantów, oraz na stacjach zbiorowych); 3. funkcyjne pisarzy, drukarzy, introligatorów, maszynistów; 4. służba ordynansowa: telefoniści, listonosze, posłańcy, pomocy i t. d.; 5. służący oficerscy; 6. służba strażnicza na kolejach, mostach i t. d. Dla zakresu pod 2, 3 i 4 mogą zgłaszać się także kobiety. Ogłaszając powyższe wezwanie, komenda korpusu wyraża nadzieję, że wszyscy, mogący oddać te usługi, zgłoszą się dobrowolnie. — „Berl. Tagebl.,” ogłaszając to pierwsze powołanie, zaznacza, że widocznie chodzi najpierw o zebranie wielotysięcznych zastępców dla tych żołnierzy, którzy są zdolni do służby garnizonowej, a zarazem znamiennem jest pociągnięcie sił kobiecych do służby wojskowej.

Kto chce Wielki śpiewnik kościelny, niechaj zażąda od nas opisu nr. 83, a znajdzie w nim ceny za Wielki śpiewnik kościelny w różnych oprawach droższych i tańszych. Śpiewnik wysyłamy tylko za nadesłaniem gotówki naprzód przekazem pocztowym. Komu niewygodnie wysyłać pieniądze naprzód, niechaj nam napisze, że mamy wysłać Śpiewnik za zaliczką pocztową, czyli „Nachnahme.” Zwracamy przytem uwagę, że Wielki śpiewnik wysyłamy teraz tylko za pełną cenę. Jeżeli kto żądać będzie śpiewnika za zniżoną cenę, wcale mu na to nie odpowiemy, bo sam sobie winien, iż się przed pół rokiem po śpiewnik nie zgłosił. Teraz wysyłamy śpiewnik tylko za pełną cenę i prosimy go zamawiać, adresując krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Funt maki za — trzy marki! Pewien mistrz piekarski w Berlinie-Treptowie postarł się o kilka centnarów maki zagranicznej, płacąc 120 marek za centnar. Makę tę sprzedawał gospodyniom, biorąc 3,— marki za funt, zarobił zatem na centnarze 180 marek. Inne gospodynie, które się o tem dowiedziały, podały wniosek o ukaranie.

Atlas wojenny wciąż jeszcze wysyłamy każdemu, kto go nie posiada. Jest to bardzo polecenia godny podręcznik, zawierający 10 map ślicznie wykonanych w kolorach, pozwalających śledzić wszelkie wypadki wojenne, opisywane w gazecie. Niezliczone mnóstwo atlasów takich wysłaliśmy już Czytelnikom naszym, którym się bardzo podoba, nawet tak bardzo, iż wielu z nich zamówiło sobie atlas wojenny po raz drugi, żeby go podarować znajomemu. Z tego widać, że atlas jest rzeczywiście dobry i każdy, kto go sobie jeszcze nie zamówił, winien napisać nam zaraz, ażebyśmy go nadesłali. Wysyłkę uskuteczniamy albo za poprzedniem nadesłaniem 1,70 mk., albo też za pobraniem pocztowym. Kto nie nadesłał pieniędzy, niechaj napisze, że mamy wysłać za zaliczką pocztową, czyli „Nachnahme,” a zapłacić może za atlas wtedy, gdy go listowy przyniesie. Do nas adresować należy, zamawiając atlas: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Polskie prawo karne. Rektor dr. Edmund Krzymuski, profesor prawa karnego na wszechnicy Jagiellońskiej, autor szeregu wybitnych prac z zakresu tego prawa, (pomiędzy innymi wykładów prawa karnego oraz postępowania karnego) opracowuje projekt polskiego kodeksu karnego. Praca ta dobiega ku końcowi.

Gdańsk. Dla obwodu Gdańskie niziny ustanowiono najwyższe ceny za koninę i to jak następuje: za funt polędwicy, wątroby, kiszki i słoninę 1,80 mk., za funt mięsa żyłowego bez kości z wyjątkiem polędwicy 1,60 mk., za funt serca, wnętrzności, od głowy i inne mniej wartościowe gatunki mięsa z wyjątkiem wątroby 1,40 mk., za funt kości 20 fen.

Gniew. Powiesił się tam w warsztacie swego pracodawcy 17 letni uczeń siodlarski Kurowski.

Tczew. W środę wieczorem potknął się woźnica browarowy, który znosił beczki z piwem do pewnej restauracji i upadł tak nieszczęśliwie, że jedna beczka przewróciła się na niego i przygniotła go. Woźnica doznał tak ciężkich obrażeń, że musiano odstawić go do lazaretu.

Sławno. W tamtejszym powiecie natrafiono na ślady popełnionego morderstwa. Przed pewnym czasem zmarł w folwarku Prettwinie owczarz Lawrenz i to jak żona tegoż twierdziła, wskutek nieszczęśliwego wypadku. Teraz zgłosił się jednakże do policji w Lęborku robotnik Fuhrmann, przedstawiając list, w którym żona i córka Lawrenza namawiają go do zamordowania tegoż. Zarządzone natychmiast śledztwo wykazało, że na głowie zmarłego Lawrenza znajduje się mnóstwo ran, które nie mogą pochodzić z wypadku. Lawrenzową i dzieci jej aresztowano. L. z córkami prowadziła podobno bardzo złe życie i przestawała z innymi mężczyznami.

Naugard. Przy bieganiu na łyżwach załamali się i utonęli 17 letni syn właściciela młyna Wilcke'go i 8-letni syn kupca Wendorffa. Na tem samem miejscu wpadły do wody także dwie młode panienki, zostały jednakże uratowane przez pomocnika katastralnego Grubenową i pocztowego Hoge.

Malbork. Pomocniczy konduktor Dietrich upadł na stacyi Stare Pole i przejechany został przez pociąg. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Sztum. Służąca Kajewska będąc zatrudnioną u kupca Kretschmanna w Elblągu, skradła temuz rozmaite części ubioru, przebrała się za mężczyznę i zgodziła się jako wyrobnik w majątku Starej Wsi. Następnie udała się na robotę do majątku Buchwałdu, również przebrana za mężczyznę. Nareszcie poznano, że mniemany robotnik jest kobietą. K. została wtenczas aresztowaną, teraz zaś skazał ją sąd ławniczy w Elblągu za kradzież ubrań na trzy tygodnie więzienia.

Sepolno. Włamano się do pomieszkania właściciela Lemańskiego, mieszkającego w tamtejszych wybudowaniach. Złodziej wyłoczył szybę, poczem otworzył okno i wszedł do pomieszkania, zabierając 6000 marek gotówki, garnek smalcu i rozmaite przedmioty do ubioru. Po złoczyńcy nie ma śladu.

Susz. (Tanie podeszwy). Pastuch świń Kalwe z Dietrichswalde (?) skazany został przez izbę karną w Suszu na miesiąc więzienia za przechowanie skradzionej skóry. W majątku tym skradziono od młocarni metr rzemienia. Zarządzone poszukiwania wykazały, że K. użył rzemienia tego na podeszwy do trzewików dla swej rodziny. Ponieważ nie można było sprawdzić, czy K. sam skradł rzemień, podyktowano mu powyższą dość niską karę za przechowanie skradzionego przedmiotu.

Brodnica. (Śmiertelny wypadek). 75-letni kapitalista Niennebock z Blizna zamierzał przekroczyć tor kolejowy. W tej chwili pochwyciła go maszyna pociągu osobowego i powaliła na ziemię. Nieszczęśliwy odniósł połamanie ręki i nogi. W drodze do lazaretu umarł on skutkiem odniesionych ran.

Labiewo. Przed kilku dniami zranił się śmiertelnie robotnik Schmidt z Ipiłna, zatrudniony w tamtejszej filii Demanta. Nieszczęśliwy zahaczył się prawdopodobnie ubraniem za pas transmisyjny i przez to wciągnięty został w koła.

Piłkały. Straszna zbrodnia popełniona została w niedzielę rano we wsi Küssen (?), położonej w tamtejszym powiecie. Gdy żona właściciela Gerhardt'a weszła do obory aby krowy wydoić, napadł ją jakiś człowiek, przewrócił na ziemię i bił tak długo ostrem narzędziem, dopóki nie straciła przytomności. Następnie podpalił jeszcze złoczyńca stodołę napełnioną zbożem, słomą i koniczyną i skrył się potem w mierzwie, gdzie go jednakże znaleziono i doprowadzono do Piłkały. Rodzina G. szczególnie bywa przez los prześladowana; przy pierwszym napadzie Moskali spalono im całe zabudowania gospodarcze, w roku 1915 zaś spaliły się im przy pożarze w domu posiadziciela Longweningsa wszystkie ich rzeczy, które umieszczone były u tegoż. — O wyzdrowieniu poranionej kobiety powątpiewają.

Koszalin (na Pomorzu). W napadzie melancholii odebrała sobie życie mieszkająca tamże niejaka O., której mąż znajduje się w polu.

Już od dłuższego czasu zauważyli sąsiedzi przygnębienie i smutek O., która też wkońcu na własne życie się targnęła.

Pszczyna. (Wypadek udławienia). Naganny zwyczaj wkładania niemowlętom do ust węzełka do ssania przyprowadził o śmierć rok liczącego chłopczyka pewnego urzędnika górniczego na kopalni „Emanuel-segen” (Murcki). Węzełek posunął się dziecku w krtani za głęboko i biedna istota się udusiła.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

Bank Kaszubski

Elagetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
w Wejherowie, (Neustadt WPr.)
Konto pocztowe: Gdańsk Nr. 4492.
Telefon 229.

udziela pożyczek depozyta

placąc od takowych od dnia złożenia do dnia odbioru 4% do 4 1/2% stosownie do wypowiedzenia.

ZARZĄD:

A. Chmielewski. Dr. Łącki. Bąkowski.

Książki kaszubskie!

O Panu Czorlińskim co do Pucka po seco jachol

na papierze kredowym 2,50 mk.
na papierze zwykłym 2,— „
Jak w Kosciółku kaszubskie obrotu —,75 „
Jasiek z Kniej —,25 „
Kaszuba pod Władem —,25 „

Wysyłka za poprzednim nadesłaniem gotówki
lub pobraniem pocztowym (Nachnahme).
Na porto i opakowanie należy od każdej
marki 10 fen., zaliczka 20 fen. więcej.

Adres nasz:

Gazeta Gdańska — Danzig.

Bank Ludowy

E. G.
m. u. H.

w Chmielnie

wypożycza pieniądze pod dogodnymi warunkami i przyjmuje takowe (depozyty) za które płać 3 1/2 i 4 %.

Zarazem prosimy członków na czas

odnowić weksle, płacić udziały, odpłaty i procenta

abyśmy mogli innym zadosyć uczynić.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

Mały katechizm religii katolickiej dla diecezji chełmińskiej. Wydany za rozporządzeniem arcybiskupa. Cena 30 fen. Z przesyłką 40 fen.

Katechizm (tak zw. „duży”) religii katolickiej dla diecezji chełmińskiej. Trzecie wydanie. Za rozporządzeniem arcybiskupa. W oprawie płóciennnej: 50 fen. Z przesyłką 60 fen.

Oba katechizmy te, wydane nakładem biskupa generalnego wikaryatu chełmińskiego w Pelplinie, stanowią ważny podręcznik do nauki religii. Nie powinno ich zatem brakować w żadnym domu polskim. Wysyłamy za nadesłaniem gotówki. Jako adres do nas wystarczy:

„GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Gdańska” mit den Gratisbeilagen „Gwiazdka Niedzielną”, „Wolne Chwile” für das I. Quartal 1917 und zahle an Abonnement 1,40 Mk. (und 24 Pf. Bestellgeld.)

Dokładny adres
zamawiającego

Główny 1,40 Mk. (und 24 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt.

Książki do nabożeństwa

we wielkim wyborze
dla dzieci przystępujących
do pierwszej Komunii św.

poleca

„Gazeta Gdańska”

Gdańsk—Danzig
Vorstaedtlischer Graben Nr. 49.



Pierwsza i najstarsza, oraz największa, i największa rozpowszechniona firma w Niemczech, ucząca darmo artystycznego wyszywania, haftowania i cerowania. Najwyższa zniżka wojenna.

Oryginalna szybko idąca maszyna do szycia, Krone 13 z podstawą opatrzoną higienicznym oparciem dla nog, poczynając od 55,— Mk. Maszyna do szycia Bobbin, szybko szycąca, z okragłem czolenkiem, włączając aparat do haftowania i cerowania zamiast Mk. 145,— za Mk. 95,—.

Maszyny do wpuszczania w wszystkich gatunkach drzewa. Plany według rysunków. 40 lat dostawca niemieckich stowarzyszeń urzędniczych. Katalogi darmo.

Wzłki do wydzierżymania z najnowszych ulepszeniami. Berlińska firma maszyna do szycia i kołosów.

M. JAKOBSON Berlin, Linienstr. 126 an der grossen Friedrichstr.

STARY OŁÓW

— kupuje —

i płaci po 55 fen. za kilo

przyjmując nawet

mniejsze ilości

Drukarnia „Gazety Gdańskiej”.

Grobla Przedmiejska 49. (Vorstaedtlischer Graben).

Kilku fernali i komorników

z własnymi silnymi zaciężnikami zupełnie wolnymi od wojskowości, zgłosić się może od 1 kwietnia do Dom. Komierowo, p. Zempelkowo Wpr.

Papierosy

wprost z fabryki

po cenach oryginalnych

100 pap. sprz. cząstk. 1,8 fen.	1,60
100 „ „ „ 3 „	2,30
100 „ „ „ 3 „	2,50
100 „ „ „ 4,2 „	3,20
100 „ „ „ 6,2 „	4,50

Wysyłka tylko za zaliczką

od 100 szt. poczynając

Papierosy i. jakości od

100—do 200,—mk. za tysiąc.

Goldenes Haus Zigar-

rettenfabrik, G. m. b. H.

Berlin, Brunnenstr. 17.

Gościniec

do wydzierżawienia od 1 go kwietnia, malarzowi, który musi rzucać drzewo na tarak, dobrze poleconemu, zupełnie wolnemu od wojskowości, Kaucji 600 mk. Osobiste przedstawienie z papierami na własny koszt do Dom. Komierowo p. Zempelkowo Wpr.

Pianina-Skrzydła

największy wybór.

Max Lipczinsky, Jopengasse

Nr. 7.

Stelmach

z własnymi silnymi zaciężnikami z dobrymi świadectwami i zupełnie wolny od wojskowości zgłosić się może od 1 kwietnia do Dom. Komierowo p. Zempelkowo Wpr.

Makulaturę

(stare gazety)

po 6 mk. za centnar oddaje

„Gazeta Gdańska”.

2 uczni,

którzy mają chęć wyuczyć się piekarstwa.

Fr. Kleina

Wejherowo—Neustadt Wpr.

Danzigerstr. 54/55.

Dwóch włóдарzy

zdalnych, energicznych z dobrymi świadectwami i własnymi silnymi zaciężnikami wolnymi od wojskowości, zgłosić się może od 1 kwietnia 1917 do Dom. Komierowo, p. Zempelkowo Wpr.

Gustownie
na
modnym papierze
wykonane

zaproszenia

uwiadomienia

ślubne

dostarcza szybko

po

cenie przystępnej

Drukarnia

Gazety Gdańskiej.

Owczarz

zdolny z dobrymi świadectwami zupełnie wolny od wojskowości z własnymi owczarkami zgłosić się może od 1 kwietnia do Dom. Komierowo, p. Zempelkowo, Wpr.

Koperty

poleca

„Gazeta Gdańska”.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chelmo, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
Chelma, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
Czersk, Bank Czersk, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mokre, Kr. Grätz i. Posen.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
Brzycim, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drietschmin Wpr.
Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa Ul, E. G. m. u. H., Gnesen.
Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
Golub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H., Gollantsch.
Gostoczn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gościszyn, „Ul”, Spar u. Darlehenskasse, E. G. m. u. H., Gościszyn Kr. Bomer.
Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hohensalza.
Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewa.
Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Kamieniec Bez. Posen.
Kartuzy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
Klecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kletzko.
Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kostrschin.
Kościan, Bank Kupiecki—Przemysłowy, E. G. m. u. H., Kościan Bez. Posen.
Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Kozmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Kozminie, E. G. m. u. H., Koschmin.
Kórnik, Bank ludowy—Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
Krobia, Bank ludowy w Krobi: E. G. m. u. H., Kröben.
Krotoszy, Bank ludowy, zapisana spółka—Volksbank, E. G. m. u. H., Krotoschin.
Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltzsch.
Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Loebau Wpr.
Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Markowitz Bez. Bromberg.
Łąkocin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lenkocin p. Radewitz.
Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lobsens.
Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. u. H., Lobsens.
Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonin.
Mińska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görden in Posen.
Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
Mieścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktstädt.
Mosina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Moschin.
Murwana Gołina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murwana Goslin.
Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
Ołobok, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ołobok in Posen.
Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H., Schildberg in Posen.
Ottorowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ottorowo Kr. Samter.
Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gostyn.
Pierzchowice, Bank, E. G. m. u. H., Pertschweiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pierzchowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pertschweiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr. Koschmin in Posen.
Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogosen.
Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
Sopoty, Bank ludowy—Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanischewo Wpr.
Staregąrd, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny—Privatbank zu Altmark, E. G. m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschewo.
Stężyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmirschütz.
Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwarsenz.
Śrem, Bank ludowy—Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Tremeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., in Briesen Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielle Wpr.
Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Filehne a. Ostbahn.
Więcbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstüblau.
Złotów, Bank ludowy—Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Parcelacyjny.—Landbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.